

**Sygn. akt I C 760/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia** 30 września 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny**

**w składzie następującym:**

**Przewodniczący:** SSO Maria Stelska

**Protokolant:** Joanna Malena

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu** 19 września 2013 roku w L.

**sprawy z powództwa** A. K. (1) i E. S.

**przeciwko** Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

**o** zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. K. (1) kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy) złotych oraz na rzecz powódki E. S. kwotę 40.000 ( czterdzieści tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia od dnia 18 października 2011r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia należnego F. K., jako jego spadkobiercom ustawowym;

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. K. (1) kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia od dnia 18 października 2011r.do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki E. S. kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia od dnia 21 stycznia 2012r.do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

IV. w pozostałej części powództwo A. K. (1) i E. S. oddala;

V. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

VI. nakazuje ściągnąć od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 8 678,74 zł (osiem tysięcy sześćset siedemdziesiąt osiem 74/100) złotych jako części nieuiszczonych kosztów sądowych;

VII. nakazuje ściągnąć z zasądzonemu roszczenia od powodów A. K. (1) i E. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwoty po 13 741,35 ( trzynaście tysięcy siedemset czterdzieści jeden 35/100) złotych od każdej z nich, tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

**Sygn. akt I C 760/13**

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 21 grudnia 2011r. (data wpływu) przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W., powód F. K. domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 120.000zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 października 2011r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, oraz kwoty 100.000zł z odsetkami ustawowymi od

dnia 17 października 2011r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, powódka A. K. (1) domagała się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 150.000zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 października 2011r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 100.000zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 października 2011r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, natomiast powódka E. S. kwoty 150.000zł z odsetkami ustawowymi od dnia 14 listopada 2011r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 60.000zł z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania. Powódki wnosili również o zasądzenie solidarnie na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 29 sierpnia 2007r. w M., ok. godz. 20, miał miejsce wypadek komunikacyjny. Kierujący samochodem Z. P., naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, nie zachował należytej ostrożności podczas prowadzenia auta, w wyniku czego doszło do potrącenia rowerzystki M. K. i jej śmierci na miejscu, zaś sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia. Za popełnione przestępstwo Z. P. został prawomocnie skazany na karę dwóch lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, orzeczono wobec niego również, tytułem środka karnego, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres ośmiu lat. Śmierć 57-letniej M. K. wywołała wstrząs psychiczny u jej męża, dwóch córek, a także u czworga małoletnich wnuków, w wieku przedszkolnym i szkolnym. U F. K. faza rozpacz trwała bardzo długo, doznał ogromnego rozstroju zdrowia, utracił sens życia, gdyż życie rodzinne cieszyło go tylko razem z żoną. Poczucie krzywdy pogłębiało się wskutek uczestnictwa w rozprawie sądowej oskarżonego o spowodowanie wypadku sprawcy. Proces karny był traumatycznym przeżyciem dla powoda, jego stan zdrowia znacznie się wówczas pogorszył, a przewlekłe schorzenia zaostrzyły się. Obecnie jest stale podłączony do aparatu tlenowego, cierpi na przewlekłą niewydolność oddechową oraz przewlekłą obturacyjną chorobę płuc (rozedmę płuc), nie może podejmować żadnego wysiłku fizycznego. Do swojej śmierci stale opiekowała się nim żona. Obecnie mężem zmarłej opiekuje się jego 89-letnia matka, która jest osobą niedołązną i sama potrzebuje opieki. F. K. nie może pracować, tkwi w stanie emocjonalnej i zdrowotnej wegetacji, w ogromnym bólu i cierpieniu. Utracił pomoc i oparcie osoby, na którą mógł liczyć jeszcze przez długie lata wspólnego życia. Wskutek śmierci żony powód doznał nie tylko wielkiej krzywdy, ale również jego sytuacja życiowa znacznie się pogorszyła. Oprócz braku opieki drugiej osoby, koniecznej wobec nieuleczalnych, przewlekłych schorzeń na jakie cierpi, musi utrzymywał się tylko ze swojego świadczenia emerytalnego, z niego pokryć wszystkie koszty drogiego leczenia, wyżywienia. Nie może liczyć już na finansowe wsparcie żony, która pobierała świadczenie w kwocie 876,88 złotych. Powód stale przyjmować musi specjalistyczne leki zalecone przez lekarzy.

M. K. stale opiekowała się wnukami, dziećmi swojej córki A. K. (1), dwuletnią w chwili jej śmierci G. K. i J. K.. Śmierć matki wywołała poważny stan depresyjny u powódki A. K. (1). Powódka przestała radzić sobie w życiu codziennym. Matka służyła jej radą, doradztwem, była dużym wsparciem. Córkę i matkę łączyła silna emocjonalna więź. Przez dłuższy czas powódka A. K. (1) korzystała z terapii w Poradni Zdrowia Psychicznego w L.. Ciągłe ma przed oczami widok matki na jezdni, nie może przestać powracać myślą do tego strasznego obrazu. Powódka nie była w stanie powrócić do pracy w terminie jaki planowała. Przedłużyła urlop wychowawczy, utraciła na kilka lat możliwość bycia dobrym pracownikiem, gdyż nie była w stanie skoncentrować się na sprawach zawodowych. Rozpacz po śmierci matki przysłonił jej inne sfery życia, nie mogła zajmować się domem. Obowiązki w tym zakresie musiał przejąć mąż powódki - E. K.. Rodzina A. K. (1) planowała wyjechać na stałe za granicę, do (...). Prowadzona tam przez męża powódki działalność rozwijała się, gdyż budowa domów w systemie szkieletowym, którą zajmował się E. K., to bardzo dochodowa na (...) rynku branża. Plany wyjazdu były mocno zaawansowane, lecz śmierć matki zniweczyła je zupełnie. Dochody rodziny A. K. (1) drastycznie się obniżyły. Po wypadku mąż powódki pozyskał jeszcze tylko dwa zlecenia, które pokryły jedynie wydatki na rachunki i wyżywienie. W dniu 07.04.2008r. E. K. zamknął swoją działalność, musiał wrócić do kraju, pomagać żonie w domu i opiece nad dziećmi. Tym samym rodzina powódki utraciła możliwość polepszenia warunków życia, a jej sytuacja materialna uległ drastycznemu pogorszeniu.

Powódka E. S. pomimo upływu ponad czterech lat od tragedii, nie jest w stanie pogodzić się ze śmiercią matki. Matka często odwiedzała powódkę, opiekowała się jej dziećmi. Matka pomagała powódce w trudach codziennego życia, pocieszała, zajmowała się domem i dziećmi, na ile tylko pozwalał jej czas oraz opieka nad mężem F. i wnukami G. i J.. Po śmierci matki powódka bardzo schudła, straciła apetyt. Wielokrotnie szukała pomocy u lekarzy specjalistów, gdyż

wystąpiły u niej objawy depresji, brak łaknienia. Zdiagnozowano u powódki nadkwasotę przewodu pokarmowego i bezsenność, stała się bardzo drażliwa, nerwowa. Przed śmiercią matki powódka była energiczną osobą, miała zapał do życia, była towarzyska, otwarta. Po śmierci matki przestała się doksztalcać, uniemożliwiła jej to depresja, ale i brak pomocy matki w opiece nad dziećmi. W następstwie śmierci matki powódka utraciła szansę zwiększenia swoich kwalifikacji zawodowych i polepszenia warunków życia w przyszłości. (pозew z uzasadnieniem k. 2-13).

W odpowiedzi na pozew pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podkreślił w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, że przepis art. 446§ 4 k.c., nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, albowiem zdarzenie, na skutek którego nastąpiła śmierć M. K., miało miejsce przed 03.08.2008r. Oparcie roszczenia na treści art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., jest uczynili to powodowie, jest sporne w orzecznictwie sądowym i doktrynie prawniczej. Swoje roszczenia powodowie zaadresowali do pozwanego jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawy wypadku, a więc odpowiedzialności, która ma mieć źródło w umowie łączącej pozwanego ze sprawcą wypadku. Zasady tego rodzaju ubezpieczenia reguluje art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie, z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Brzmienie tego przepisu enumeratywnie wskazuje katalog następstw szkód wyrządzonych w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przez posiadacza pojazdu lub kierującego tym pojazdem. W ocenie pozwanego, przepis ten ma charakter *lex specialis*, normuje bowiem specyficzny rodzaj ubezpieczenia i winien być interpretowany ściśle, zgodnie ze swoim brzmieniem. Brak jest zatem podstaw do domagania się od pozwanego ubezpieczyciela – w stanie prawnym obowiązującym tak w dacie zdarzenia, jak i w chwili orzekania w przedmiotowej sprawie - ochrony dóbr osobistych naruszonych czynem niedozwolonym sprawy wypadku drogowego, jeśli wskazywanym dobrem jest utrata więzi rodzinnej. Zakład ubezpieczeń odpowiada ponadto wyłącznie za szkody będące w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem, z którego szkoda wynikła. Nie ma takiego związku pomiędzy naruszeniem dobra osobistego osoby trzeciej żądającej zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jej dobra osobistego a działaniem sprawcy wypadku. Naruszenie dobra osobistego osoby występującej roszczeniem, jeżeli zaistniało, stanowi bowiem pośredni skutek zdarzenia i także z tego względu nie podlega rekompensacie w ramach zadośćuczynienia pieniężnego z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów. Powodowie nie przedstawili też, w przekonaniu pozwanego, wystarczających dowodów na poparcie swoich roszczeń. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że żądane przez powodów zadośćuczynienia są nieodpowiednie, bowiem wysokość świadczenia winna być adekwatna do rozmiaru doznanej wskutek zdarzenia krzywdy. Kwota zadośćuczynienia winna być tak oznaczona, że by uwzględniała panujące stosunki społeczno-ekonomiczne w oparciu o kryteria doświadczenia bez aspiracji zapłaty jakiejś ceny cierpienia. Odnosząc się do żądanego przez powodów odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze uśmiercą żony i matki, pozwany podniósł, że F. K. zostało wypłacone odszkodowanie w łącznej kwocie 20 000 złotych. Kwota ta jest odpowiednia, uznana w rozsądnych granicach uwzględniających zmianę sytuacji życiowej powoda. Powódce A. K. (1) zostało wypłacone odszkodowanie ale wyłącznie z tytułu poniesionych kosztów pogrzebu. Brak jest natomiast podstaw do uznania istnienia związku przyczynowego pomiędzy działaniem sprawcy szkody a pogorszeniem się opisywanej w pozwie sytuacji życiowej powódki A. K. (1). Na sytuację tę miała wpływ przede wszystkim aktualna sytuacja na europejskim rynku pracy. W dokumentach postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciela brak jest zgłoszenia roszczenia przez powódkę E. S.. Informację o roszczeniu pozwany powziął dopiero z pozwu. Powódka E. S. jest osobą samodzielną, założyła własną rodzinę, ma dwoje dzieci w wieku 11 i 8 lat. W pozwie nie zostały podniesione żadne okoliczności, które wskazywałyby na znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej ( odpowiedź na pozew k 113-119).

W dniu 19 czerwca 2013r. zmarł powód F. K.. Prawa do spadku po nim nabyły córki A. K. (1) i E. S. po ½ części każda z nich ( akt poświadczenia dziedziczenia k 234-236).

Na rozprawie w dniu 19 września 2013r. pełnomocnik powodów sprecyzował powództwo z pkt. 1 pozwu ( w zakresie żądania zgłoszonego przez powoda F. K.), w ten sposób, że żądane zadośćuczynienie i odszkodowanie wnosił o zasądzenie na rzecz powódek A. K. (1) i E. S., po 1/2 części ( protokółrozprawy k 249).

### ***Ustalenia faktyczne:***

W dniu 29 sierpnia 2007r. w M., Z. P. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), na prostym oświetlonym odcinku drogi nienależycie obserwował jezdnię, w następstwie czego potrącił poruszającą się prawidłowo prawym pasem ruchu rowerzystkę M. K., w wyniku czego M. K. doznała uszkodzenia rdzenia przedłużonego skutkującego jej zgonem, a następnie zbiegł z miejsca wypadku, czym wyczerpał dyspozycje art. 177 §2 k.k. w zw. z art. 178 1 k.k. Prawomocnym wyrokiem z dnia 19 grudnia 2007r. Sąd Rejonowy w Lublinie IV Wydział Karny uznał Z. P. winnym zarzucanego czynu i skazał go na karę dwóch lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres ośmiu lat ( wyrok Sądu Rejonowego w Lublinie k 31, wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie k 32).

Związek małżeński z M. K. powód F. K. zawarł w dniu 23 października 1971r. ( odpis skrócony aktu małżeństwa k 35). Z małżeństwa posiadają dwie córki: E. S. – urodzoną (...) i A. K. (1) – urodzoną (...) ( odpisy skrócone aktów małżeństwa k 92 i k 41). Powód razem z żoną zamieszkiwali w M., córki w Ł. (zeznania powódki A. K. (1) k. 246v-247v, zeznana powódki E. S. 247v-248v, zeznania świadka E. K. k 147150, świadka M. S. (1) k 150-152 ).

F. K. chorował na przewlekłą niewydolność oddechową i przewlekłą obturacyjną chorobę płuc ( rozedmę płuc) , od 2002r. systematycznie leczył się. Okresowe zaostrzenia choroby wymagały leczenia w warunkach szpitalnych. Z powodu stanu swojego zdrowia wymagał opieki osób drugich i taką pomoc świadczyła powodowi żona M. K.. Powód był emerytem, jego emerytura w 2011r. wynosiła 1 600 złotych. Żona powoda również przebywała na emeryturze, jej wysokość wynosiła 800 złotych miesięcznie. Z żoną powód pozostawał w dobrych relacjach, chociaż jak sam przyznał podczas badania psychologicznego, pił alkohol w dużych ilościach. Śmierć żony była dla powoda F. K. silnym traumatycznym przeżyciem. Miał zaburzenia snu przez co najmniej pół roku, stale powracał obraz ciała żony na miejscu wypadku. Nie mógł o tym rozmawiać, bo leciały mu łzy. Jeździł do córek do Ł., ale stawał pod blokiem i zawracał, żeby wnuczki nie widziały, że płacze. Trwało to przez rok od śmierci żony. Nie mógł znaleźć sobie miejsca w domu, rozpamiętywał przeszłość, nasłuchiwał kroków żony w korytarzu, trudna do zniesienia była dla niego pustka w domu. Początkowo chodził na cmentarz dwa-trzy razy dziennie, z czasem pogodził się ze śmiercią żony, w czym pomogła mu wnuczka. Poczucie cierpienia i przygnębienia jednak nawracały. Pojawiły się i piętrzyły negatywne emocje, gorycz, niechęć do sprawcy wypadku. Stał się zamknięty w sobie, ograniczył kontakty międzyludzkie, wzmożyły się obawy przed przyszłością, poczucie niesprawiedliwości i krzywdy. Poddawany był uspokajającemu leczeniu farmakologicznemu. W następstwie przeżyć związanych ze śmiercią żony doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%. Pogorszył się stan jego zdrowia fizycznego. Przez znaczny okres czasu był stale podłączony do aparatu tlenowego, z powodu duszności nie wychodził z domu. Wyprowadził się z domu, który wcześniej zajmował z żoną i zamieszkał u swojej matki w J., która zapewniała mu opiekę. Matka powoda ma ponad 90 lat. W dniu 19 czerwca 2013r. F. K. zmarł. Z aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 28 czerwca 2013r. ( rep. A nr (...)), wynika, że spadek po F. K. nabyły z mocy ustawy córki E. S. i A. K. (1) po 1/2 części (dokumentacja lekarska k.36-39; opinia sądowo-psychiatryczna i psychologiczna k 180-185, zeznania powódki A. K. (1) k. 246v-247v, zeznana powódki E. S. 247v-248v, zeznania świadka E. K. k 147-150, świadka M. S. (1) k 150-152, zeznania świadka B. G. k. 172 i k. 173, odpis skrócony aktu zgonu k 233, akt poświadczenia dziedziczenia k 234-236 ).

Powódka E. S. jest mężatką, ma dwoje dzieci w wieku czternastu i dwunastu lat. Jest nauczycielką, pracuje w gimnazjum w M.. Śmierć matki stała się przyczyną występujących u powódki zaburzeń emocjonalnych w postaci przewlekłych zaburzeń adaptacyjnych z objawami depresyjno-lękowymi. Przez rok od śmierci matki przyjmowała leki uspokajające, dostępne bez recepty. Nadal często wspomina matkę, czuje przygnębienie z powodu jej utraty. Ma poczucie zawinionej kary ze strony losu, szuka pocieszenia w wierze. Ma problemy z koncentracją uwagi, ograniczyła kontakty międzyludzkie, stała się zamknięta w sobie. Wystąpił u niej istotny spadek wagi i zaburzenia snu. Czynniki te nie spowodowały jednak utraty zdolności do pracy, czy samodzielnej egzystencji. Brak jest wskazań do oddziaływań

farmakologicznych. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki w związku ze śmiercią matki wynosi 5 %. Wszystkie święta powódka spędzała ze swoją rodziną u rodziców. Z matką łączyła ją szczególnie bliska więź. Początkowo chodziła na cmentarz codziennie, później rzadziej. Obecnie grób matki odwiedza raz w tygodniu. W latach 2002-2003 matka opiekowała się dziećmi powódki. Później również przyjeżdżała gdy dzieci chorowały albo gdy powódka miała zajęcia na studiach podyplomowych. Przed śmiercią matki ukończyła staż na nauczyciela dyplomowanego, co otwierało drogę do złożenia egzaminu na nauczyciela dyplomowanego, a ten z kolei uprawniał do uzyskania wyższego wynagrodzenia. Egzamin ten powódka złożyła, ale w ostatnim terminie. Wcześniej nie mogła się zmobilizować. Pogorszenia swojej sytuacji życiowej wskutek śmierci matki upatruje w tym, że egzamin na nauczyciela dyplomowanego złożyła później niż mogłaby, przez co, przez czas tej zwłoki utraciła możliwość podwyższenia wynagrodzenia o 400 złotych. Egzamin zdała w 2010r., nie potrafiła podać, kiedy mogła by przystąpić do egzaminu najwcześniej. Kolejnym przykładem pogorszenia sytuacji życiowej jest, według powódki, fakt, że przed śmiercią matki nie chodziła na zwolnienia lekarskie z powodu choroby dzieci, a później już tak. Ma dwoje przewlekle chorych dzieci. W trakcie przebywania na zwolnieniu lekarskim otrzymywała 75% wynagrodzenia. Mąż powódki M. S. (1) nie korzystał ze zwolnień lekarskich w trakcie choroby dzieci (protokół rozprawy k 248v). Pracował w firmie farmaceutycznej. Umowa o pracę została mu wypowiedziana w związku z restrukturyzacją. Osiągał gorsze wyniki niż inni pracownicy (opinia sąдово-psychiatryczna i psychologiczna k 196-201, zeznana powódki E. S. 247v-248v, zeznania świadka M. S. (1) k 150-152, zeznania świadka A. K. (2) 172-173).

Powódka A. K. (1) również jest mężatką. Ma dwoje dzieci w wieku 12 i 8 lat. Z matka była bardzo związana. Często się odwiedzały, konsultowały swoje decyzje. Kiedy druga ciąża powódki była zagrożona, M. K. zajmowała się domem i starszym dzieckiem swojej córki. W dacie śmierci matki, powódka przebywała na urlopie wychowawczym. Mąż powódki E. K. pracował wówczas za granicą, w (...). Zajmował się budową domów w systemie szkieletowym i remontami. Śmierć matki, podobnie jak u siostry, stała się przyczyną występujących u powódki zaburzeń emocjonalnych w postaci przewlekłych zaburzeń adaptacyjnych z objawami depresyjno-lękowymi. W dalszym ciągu powódka nie pogodziła się ze stratą matki. Żyje w podwyższonym napięciu psychicznym. Ma obniżony nastrój, nadmierną pobudliwość, skłonność do wygórowanych reakcji emocjonalnych, płaczu. Nie potrafi zdystansować się do swoich emocji, wymagała farmakoterapii. Zaburzenia występujące u powódki nie spowodowały jednak utraty zdolności do pracy. Obecnie farmakoterapii nie wymaga. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki w związku ze śmiercią matki wynosi 5 %. Pogorszenia sytuacji życiowej w następstwie śmierci matki powódka upatruje w tym, że wraz z mężem i dziećmi miała wyjechać do (...) na stałe. Plany nie zostały zrealizowane z uwagi na utratę przez nią sensu życia, nie chciała już wyjeżdżać. Obawiała się, że gdyby rodzina nie mogła zaklimatyzować się w (...), to straciłaby pracę w Polsce (protokół rozprawy k 249). Obecnie mąż powódki pracuje w Polsce w hurtowni kosmetyków. Uzyskuje wynagrodzenie w wysokości 2 000 złotych miesięcznie. Powódka zarabia miesięcznie 1 780 złotych (opinia sąдово-psychiatryczna i psychologiczna k 188-193, zeznania powódki A. K. (1) k. 246v-247v, zeznania świadka E. K. k 147-150, odpis skrócony aktu małżeństwa powódki k 41, odpisy skrócone aktów urodzenia dzieci powódki k 46-47, dokumentacja medyczna powódki k 43-45, dokumenty dotyczące prowadzonej działalności gospodarczej przez męża powódki 48-52)

W trakcie postępowania likwidacyjnego powód F. K. otrzymał odszkodowanie z tytułu pogorszenia jego sytuacji życiowej w wysokości 20 000 złotych. Powódka A. K. (1) otrzymała wyłącznie zwrot kosztów pogrzebu matki. Powódka E. S. nie zgłosiła szkody przed wniesieniem pozwu w sprawie niniejszej (akta szkody (...), (...) i (...)).

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o powołane wyżej dowody.

Dowody z dokumentów nie budziły zastrzeżeń Sądu oraz nie były kwestionowane przez strony.

Sąd obdarzył wiarą zeznania powódki E. S. (247v-248v), oraz zeznania powódki A. K. (1) (k. 246v-247v) poza okolicznościami dotyczącymi znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej. W tym zakresie okoliczności te nie zostały w przekonaniu sądu udowodnione. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z niego wywodzi skutki prawne (art.6kc). Podobnie okoliczności tych nie wykazały zeznania świadka M. S. (1) (k 150-152), E. K. (k 147-150), czy zeznania świadka A. K. (2) (172-173). Zeznania A. K. (2) dotyczy przede wszystkim przeżyć psychicznych powódki E. S., natomiast pozostali świadkowie to mężowie powódek, którzy stali się bezpośrednio zainteresowani rozstrzygnięciem

sprawy na ich korzyść. Z obiektywnego punktu widzenia trudno uznać za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki E. S. fakt, że matka okresowo pomagała jej w opiece nad chorymi dziećmi. Nie sposób ocenić, w świetle przedstawionych przez powódkę dowodów, nawet zakresu tej pomocy, skoro sama zeznała, że nie potrafi ocenić z jaką częstotliwością korzystała ze zwolnień lekarskich z powodu choroby dzieci. Z okoliczności sprawy wynika również, że M. K. opiekowała się głównie swoim przewlekle chorym mężem, zatem możliwość udzielania pomocy córkom była przez to siłą rzeczy ograniczona. Przede wszystkim jednak podnieść należy, że powódka E. S. była dorosłą, samodzielną osobą, posiadającą własną rodzinę, przez co utratę okazjonalnej pomocy matki nie można traktować w kategoriach znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Naturalnie wsparcie psychiczne jakiego udzielała zmarła powódce jest z racji ich silnego związku emocjonalnego oczywiste, ale te okoliczności stały się podstawą przyznania zadośćuczynienia, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Podobnie w kategoriach znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki E. S. nie można rozpatrywać opóźnienia w złożeniu egzaminu na nauczyciela dyplomowanego. Powódka nie potrafiła nawet podać terminu złożenia tego egzaminu w najwcześniejszym możliwym terminie, co poddaje jej zeznania w tym zakresie w wątpliwość. Nie wiedziała również, kiedy ukończyła staż nauczycielski, który otwierał jej drogę do złożenia tego egzaminu. Jeśli było to rok przed śmiercią matki (co podniosła jako możliwy okres czasu), to oznacza, że złożenie egzaminu na nauczyciela dyplomowanego nie było dla niej priorytetem i kwestia uzyskania wyższego wynagrodzenia nie miała znaczenia zasadniczego.

Nie sposób także podzielić zeznań z których wynika, że nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki A. K. (1) wskutek śmierci matki. Wprawdzie rezygnacja z wyjazdu na stałe poza granice kraju stała się faktem, to bynajmniej brak podstaw do uznania, że przyczyną tego stała się śmierć matki. Powódka przyznała, że decyzję o rezygnacji z wyjazdu podjęli z mężem w obawie przed utratą pracy w Polsce, gdyby okazało się, że nie mogą się zaklimatyzować w (...). Skoro tak, to nie istnieje związek przyczynowy pomiędzy śmiercią matki a rezygnacją z planów życiowych związanych z wyjazdem za granicę.

Nie można natomiast odmówić prawdziwości zeznaniom powódek i świadków jeśli chodzi o przeżycia psychiczne powodów będące następstwem śmierci żony i matki M. K. oraz pogorszenie sytuacji życiowej męża zmarłej F. K.. Dowody te pozostają bowiem w jednoznacznej korelacji z pozostałymi dowodami, w postaci opinii biegłego psychiatry i psychologa oraz złożonej do akt sprawy dokumentacji medycznej.

Sąd podzielił wywołane w sprawie opinie biegłego sądowego z zakresu psychiatrii M. M. i psychologii M. S. (2) (k. 180-201). Opinie zostały wydane przez osoby posiadające wiedzę specjalistyczną w swojej dziedzinie, kwalifikacje i doświadczenie, na podstawie materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy oraz po bezpośrednich badaniach powodów.

### ***Ustalenia prawne:***

Powództwo jest częściowo zasadne.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i § 2 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa wyżej, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

W świetle art. 35 i art. 36 ust. 1 zd.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r., Nr 124, poz. 1152) ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej

posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

W niniejszej sprawie wyłączną winę za spowodowanie wypadku, w wyniku którego nastąpiła śmierć M. K. ponosi Z. P., który na prostym oświetlonym odcinku drogi nienależycie obserwował jezdnię, w następstwie czego potrafił poruszająca się prawidłowo prawym pasem ruchu rowerzystkę M. K., w wyniku czego doznała ona uszkodzenia rdzenia przedłużonego skutkującego zgonem. Sprawca wypadku zbiegł również z miejsca wypadku, co jest okolicznością szczególnie obciążającą i mającą wpływ na wysokość przyznanych świadczeń pieniężnych.

Przystępując do rozważań merytorycznych należy wskazać, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę przewiduje art. 446 § 4 k.c. Przepis ten został dodany przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. (Dz.U.2008.116.731) zmieniającej ustawę kodeks cywilny z dnia 3 sierpnia 2008 r. Wypadek, w którym śmierć poniosła M. K. miał miejsce w dniu 29 sierpnia 2007r., a zatem przed dniem wejścia w życie tego przepisu.

Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych nie pozostawia jednakże wątpliwości, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.05.2011r. I CSK 621/10 LEX nr 848128, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2011-05-25 II CSK 537/10 LEX nr 846563 i inne).

Sąd Apelacyjny w Łodzi, w wyroku z dnia 12.07.2012r. stwierdził nadto, że także przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody obejmowała roszczenie osób pośrednio poszkodowanych o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, określone w art. 34 ust. 1 w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), o ile do naruszenia tychże dóbr doszło w wyniku ruchu pojazdu mechanicznego (OSAŁ 2012/3/22). Argumentacja pozwanego zawarta w odpowiedzi na pozew, jakoby treść art. 34 o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, sprzeciwiała się możliwości zasądzenia na rzecz powodów zadośćuczynienia, nie może zatem znaleźć aprobaty sądu orzekającego w tej sprawie.

Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. ( wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23.01.2013r. I ACa 1134/12 LEX nr 1264390).

Sąd Okręgowy w Lublinie w obecnym składzie, w pełni podziela poglądy wyrażone w cytowanych wyżej orzeczeniach

Niewątpliwie F. K. jako mąż zmarłej oraz powódki E. S. i A. K. (1) jako córki, należą do kręgu osób najbliższych zmarłej M. K., a tym samym do kręgu osób uprawnionych do otrzymania zadośćuczynienia, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej.

W myśl powoływanego już wcześniej art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W tym przypadku, zadośćuczynienie służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości, uczuciowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia. Przy ustalaniu rozmiaru cierpienia w sytuacji śmierci osoby bliskiej powinny być zatem uwzględniane: rozmiar cierpienia fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, dramatyzm negatywnych doznań, poczucie osamotnienia i

pułki, rodzaj i natężenie więzi uczuciowych między powodem a zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, występowanie zaburzeń psychicznych lub somatycznych po utracie osoby bliskiej, w tym ewentualne leczenie traumy, stopień i tempo asymilacji do zmienionych warunków, wiek pokrzywdzonego ( wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23.01.2013r.I ACa 714/12 Lex nr 1286461).

W tym kontekście oraz przy uwzględnieniu dowodów przeprowadzonych w sprawie, żądanie powodów zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia niewątpliwie jest uzasadnione co do zasady, chociaż nie co do wysokości. Nie powtarzając argumentacji powołanej już w ustalonym stanie faktycznym, stwierdzić należy jedynie, że nagła śmierć osoby bliskiej spowodowała u powodów cierpienie, destabilizację życia i pogorszenie ich stanu zdrowia psychicznego. Utrata matki oraz żony jest niewątpliwie bardzo ciężkim przeżyciem. Cierpienia są tym większe im bardziej byli zżyty ze sobą i mieli dobre relacje. Powódki były zżyte z matką, mogły na nią liczyć w sprawach codziennych oraz trudnościach życiowych. Spędzały ze sobą dużo czasu, często odwiedzały się, spędzały razem święta. Na skutek nagłej śmierci matki zerwane zostały więzi emocjonalne i rodzinne. U powódek wystąpiła reakcja żałoby, która nadal trwa. Straciły radość życia i wiele rzeczy robią ze względu na swoje rodziny, zwłaszcza dzieci. Z drugiej jednakże strony zaakcentować należy, że zarówno powódka E. S., jak też A. K. (1) mają swoje rodziny, które wypełniają ich myśli i działania. Z tej racji, śmierć matki nie spowodowała znaczących zmian w ich codziennym funkcjonowaniu, ani też nie spowodowała istotnego zmniejszenia ich aktywności życiowej. Z tego też względu zasądzone na rzecz powódek zadośćuczynienie okoliczność tę musi uwzględniać i spowodować jego obniżenie w stosunku do żądania.

W ocenie Sądu, zasadne jest zasądzenie na rzecz każdej z powódek po 40.000zł tytułem zadośćuczynienia.

Zasadniczo inna sytuacja miała miejsce w odniesieniu do powoda F. K.. Małżeństwo z M. K. zawarł w 1971r. Przez 36 lat dzielił z żoną radości i smutki dnia codziennego. Wprawdzie w małżeństwie zdarzały się trudne chwile spowodowane spożywaniem przez powoda alkoholu, to stała obecność, pomoc i wsparcie żony dawało powodowi poczucie bezpieczeństwa i celu życia. Żona opiekowała się powodem w chorobie, dbała o jego prawidłowe leczenie, gwarantowała zaspokojenie podstawowych potrzeb codziennego życia. W jednej chwili utracił praktycznie wszystko. Schorowany, a wymagający stałej opieki zmuszony był zamieszkać z matką staruszką w wieku 90 lat, w innej miejscowości. Jego cierpienie spotęgował również fakt, że nie miał z kim dzielić swojego bólu. Znamienne jest to co podniósł podczas badania przez biegłych, że przez rok jeździł pod dom swoich córek, ale nie wchodził, żeby wnuczki nie widziały jego łez. Samotność i pustka niewątpliwie sprawiły powodowi największe cierpienie. Przesłał dbać o zdrowie, co jednoznacznie spowodowało pogorszenie stanu zdrowia fizycznego, a w konsekwencji także szybką śmierć. Zmarł w dniu 19 czerwca 2013r., w trakcie obecnego procesu. Z tych też względów zadośćuczynienie należne powodowi F. K. winno być ustalone na poziomie wyższym niż zadośćuczynienie zasądzone na rzecz córek. W ocenie sądu, odpowiednią do rozmiaru cierpień psychicznych powoda kwotą, jest kwota 80 000 złotych. Kwota ta, z racji śmierci powoda po wytoczeniu powództwa, podlega dziedziczeniu. Spadkobiercami powoda są córki E. S. i A. K. (1) po 1/2 części. Kwota należnego powodowi zadośćuczynienia została wobec tego zasądzona na rzecz jego spadkobierców, w częściach odpowiadających ich udziałowi spadkowemu, tj. po 40 000 złotych na rzecz każdego spadkobiercy.

Stosownie do treści art. 817 § 1 kc pozwany był zobowiązany spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od daty zgłoszenia szkody i sprecyzowania swoich roszczeń wynikających z poniesionej szkody. Powód F. K. i powódka A. K. (1) zgłosili szkodę i sprecyzowali swoje roszczenia w zakresie zadośćuczynienia dopiero pismem z dnia 12 października 2011r., które wpłynęło do pozwanego ubezpieczyciela w dniu 17 października 2011r. (akta szkody (...) i (...)). Odsetki za zwłokę przysługują powodom od dnia 18 listopada 2011 . Powódka E. S. nie zgłosiła szkody przed wniesieniem pozwu w sprawie niniejszej. Odsetki należne powódce winny być zasądzone po upływie 30 dni od daty doręczenia odpisu pozwu, tj. od dnia 21 lutego 2012r. Odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 20 stycznia 2012r. ( k 109).

W pozostałym zakresie żądania powodów z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz z tytułu odsetek za czas opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia należało oddalić.

Stosownie do treści art. 446 § 3 kc sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.



Odszkodowanie to obejmuje szkody majątkowe, których nie uwzględnia się przy zasądzeniu renty (art. 446 § 2 k.c.). Szkody te wyrażają się w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Powoduje ono nie tylko uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, ale również w możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości i w ograniczeniu planów życiowych. Ocena „znacznego pogorszenia” zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej wywołanych przez śmierć osoby najbliższej (uchwała składu 7 sędziów SN z 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSNCP 1971/7-8/120, wyrok SN z 8 listopada 1977 r. IV CR 419/77, Lex nr 8025).

W przedmiotowej sprawie wykazano, że na skutek tragicznej śmierci M. K. pogorszeniu ulegała sytuacja życiowa powoda F. K..

Za życia żony powód miał zapewnioną opiekę i wsparcie. Dochody dodatkowo uzyskiwane przez żonę powoda dawały poczucie większego bezpieczeństwa finansowego, dawały możliwość zapewnienia odpowiednich warunków życia. Z drugiej jednakże strony powód nie wykazał, że koszty leczenia, poza zakupem aparatu tlenowego, uległy zdecydowanemu zwiększeniu. Leczenie to powód kontynuował od 2002r. Śmierć żony i przeżycia z tym faktem związane, spowodowały wprawdzie zaostrzenie choroby i potrzebę zapewnienia powodowi opieki, ale opiekę tą sprawowali członkowie rodziny (matka, siostra, córka). Istotne jest również to, że wobec śmierci F. K. w dniu 19 czerwca 2013r. sytuacja ta trwała niespełna 5 lat, co eliminuje możliwość oceny skutków pogorszenia jego sytuacji życiowej w dłuższej perspektywie czasowej.

Sąd uznał w związku z tym, że adekwatne do skutków jakie wywołała śmierć M. K. w sytuacji życiowej jej męża, będzie odszkodowanie w kwocie 20.000zł. Odszkodowanie w tej wysokości zostało wypłacone F. K. w toku postępowania likwidacyjnego, wobec czego powództwo w zakresie odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej F. K. podlega oddaleniu w całości.

Brak również w przekonaniu Sądu podstaw do zasądzenia odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódek E. S. i A. K. (1).

Jak zostało podniesione wyżej, okoliczności świadczące o znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej nie zostały przez powódki udowodnione. Trudno bowiem uznać za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki E. S. to, że matka okresowo pomagała jej w opiece nad chorymi dziećmi, tym bardziej, że nie został wykazany zakres tej pomocy. Uznać należy, że pomoc ta siłą rzeczy była sporadyczna, skoro powódka dowodziła w trakcie procesu, że M. K. na codzień opiekowała się chorym mężem, pomagała też drugiej córce A. K. (1). Nawet przy założeniu, że M. K., będąc emerytką, wyłącznie poświęcała się świadczeniu pomocy członkom swojej rodziny, to pomoc ta nie mogła być na tyle intensywna, aby spowodowała znaczne pogorszenie sytuacji życiowej swoich córek, które będąc osobami dorosłymi, samodzielnymi finansowo, posiadającymi rodziny, obowiązane były we własnym zakresie zapewnić opiekę dzieciom w czasie ich choroby. Podobnie w kategoriach znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki E. S. nie można rozpatrywać opóźnienia w złożeniu egzaminu na nauczyciela dyplomowanego. Powódka nie potrafiła podać terminu złożenia tego egzaminu w najwcześniejszym możliwym terminie. Nie wiedziała również, kiedy ukończyła staż nauczycielski, który otwierał jej drogę do złożenia tego egzaminu. Z opinii biegłego psychiatry i psychologa wynika, że śmierć matki nie spowodowała u powódki zmniejszenia jej aktywności zawodowej, a to oznacza, że nie złożenie egzaminu na nauczyciela dyplomowanego nie było uwarunkowane faktem śmierci matki, ale decyzją powódki lub jej zaniechaniem.

Nie sposób też przyjąć, w świetle materiału dowodowego przedstawionego w sprawie, że wskutek śmierci matki nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki A. K. (1). Istotnie powódka i jej mąż zrezygnowali z wyjazdu na stałe poza granice kraju, brak jest jednak podstaw do uznania, że przyczyną tego stała się śmierć matki. Powódka przyznała, że decyzję o rezygnacji z wyjazdu podjęli z mężem w obawie przed utratą pracy w Polsce, gdyby okazało się, że nie mogą się zaklimatyzować w (...). Brak wobec tego związku przyczynowego pomiędzy śmiercią matki a rezygnacją z planów życiowych związanych z wyjazdem za granicę.

Z tych względów Sąd oddalił powództwo E. S. i A. K. (1) o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej.

Sąd, na podstawie art. 100kpc, koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł. Powódki wygrały proces jedynie w 24%, a zatem brak podstaw do obciążania poniesionymi przez nie kosztami zastępstwa procesowego stroną pozwaną.

Odmienną zasadę rozliczania kosztów procesu należało zastosować przy kosztach tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa. Koszty te Sąd, na podstawie powołanego wyżej art. 100 k.p.c. rozdzielił stosunkowo pomiędzy stronami. Powódki były wprawdzie zwolnione od kosztów sądowych w całości z uwagi na ich sytuację materialną, to zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienia w kwotach wskazanych w pozwie, daje możliwość poniesienia części kosztów procesu z zasądzonych roszczenia. Skarb Państwa tymczasowo wyłożył koszty procesu w kwocie 36 161,44 złotych, na którą składają się nieuiszczone opłaty od pozwu i koszty wywołanych w sprawie opinii biegłych. Powódki łącznie obciąża kwota 27 482,69 złotych (36 161,44 zł x 76%), przy czym każda z nich obowiązana jest ponieść 1/2 część tych kosztów tj. po 13 741,35 złotych. Pozwanego koszty te obciążają w 24% tj. w zakresie kwoty 8 678,74 złotych.

Z tych względów na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.